

Wyrok z dnia 22 stycznia 2008 r.

I UK 207/07

Ostatni rok studiów w szkole wyższej w rozumieniu art. 68 ust. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2004 r. Nr 39, poz. 353 ze zm.) nie odnosi się do studiów podyplomowych.

Przewodniczący SSN Teresa Flemming-Kulesza, Sędziowie: SN Zbigniew Myszka, SA Jolanta Pietrzak (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 22 stycznia 2008 r. sprawy z odwołania Krzysztofa K. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w K. o rentę rodzinną, na skutek skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 27 czerwca 2006 r. [...]

o d d a l i ł skargę kasacyjną.

U z a s a d n i e n i e

Wyrokiem z dnia 3 grudnia 2004 r. Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Kielcach oddalił odwołanie Krzysztofa K. od decyzji organu rentowego z dnia 9 lipca 2004 r., którą odmówiono mu prawa do renty rodzinnej od dnia 1 października 2004 r.

U podstaw tego rozstrzygnięcia legły następujące ustalenia faktyczne. Wnioskodawca urodził się 4 września 1979 r. Decyzją z dnia 30 listopada 2000 r. przyznano mu rentę rodzinną po zmarłej matce Halinie K. poczynając od 2 października 2000 r. W czerwcu 2003 r. ukończył wyższe studia na Uniwersytecie [...] w L. W tym samym roku rozpoczął naukę w dwuletnim Podyplomowym Studium Dziennikarstwa i Zarządzania Informacją na Uniwersytecie [...]. Dnia 15 lutego 2004 r. podjął zatrudnienie najpierw na 1/2 etatu, a od 1 maja 2004 r. na cały etat w Okręgowej Izbie Radców Prawnych w K. W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy wskazując na treść art. 68 ust.1 pkt 2 i ust. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z

Funduszu Ubezpieczeń Społecznych uznał, że skoro wnioskodawca 25 lat życia ukończył 4 września 2004 r., natomiast naukę na Wydziale Prawa i Administracji [...] w L. zakończył w czerwcu 2003 r., w związku z czym odebrał dyplom ukończenia studiów i otrzymał status absolwenta wyższej uczelni, to od 1 października 2004 r. nie spełnia warunków niezbędnych do przyznania renty rodzinnej i oddalił wniesione przez niego odwołanie.

Wyrokiem z dnia 27 czerwca 2006 r. Sąd Apelacyjny w Krakowie oddalił apelację ubezpieczonego. Sąd Apelacyjny w całości podzielił poczynione przez Sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne, zaś w motywach rozstrzygnięcia podniósł, że stosownie do art. 68 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, w razie kontynuowania nauki na wyższej uczelni, prawo do renty rodzinnej doznaje ograniczeń z uwagi na wiek wnioskodawcy. Świadczenie to przysługuje bowiem do ukończenia przez dziecko 25 roku życia. W drodze wyjątku podlega przedłużeniu jedynie w razie osiągnięcia tego wieku przez dziecko na ostatnim roku studiów. W niniejszej sprawie taka sytuacja nie zachodzi, gdyż skarżący ukończył magisterskie studia wyższe w czerwcu 2003 r., a 4 września 2004 r. skończył 25 lat. W związku z tym nie spełnia przesłanek niezbędnych do przyznania mu prawa do dochodzonego świadczenia na dalszy okres.

W ocenie Sądu Apelacyjnego nie uzasadniają takiego prawa także podjęte przez niego studia podyplomowe. Słusznie bowiem Sąd pierwszej instancji zauważył, że zasadniczym celem renty rodzinnej jest dostarczanie środków utrzymania tym dzieciom pracownika (rencisty), które w związku z kształceniem się w szkole nie wykonują pracy stanowiącej źródło utrzymania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 kwietnia 1996 r., II UR 4/96 OSNAPiUS 1996 nr 20, poz. 311). Wnioskodawca w czerwcu 2003 r. zdobył wyższe wykształcenie. Brak jest zatem podstaw do przedłużania prawa do spornego świadczenia po ukończeniu przez niego 25 roku życia na czas pobierania nauki w trakcie studiów podyplomowych. Sąd Apelacyjny podzielił bowiem stanowisko Sądu Najwyższego, który stwierdził, że w przypadku podjęcia studiów doktoranckich, absolwent szkoły wyższej zachowuje prawo do renty rodzinnej, jednak nie dłużej niż do osiągnięcia 25 lat życia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 września 2000 r., II UKN 699/99, OSNAPiUS 2002 nr 5, poz. 127). Wprawdzie pogląd ten dotyczy bezpośrednio studiów doktoranckich, jednakże można go odnieść również do odbywanych na wyższej uczelni studiów podyplomowych.

Skargę kasacyjną od tego wyroku wywiódł ubezpieczony zarzucając naruszenie prawa procesowego, a mianowicie art. 46 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. Nr 98, poz. 1070 ze zm.), polegające na tym, że składowi Sądu pierwszej instancji - Sądu Okręgowego w Kielcach przewodniczył sędzia sądu niższego - SSR Anna M., wbrew zakazowi wynikającemu z wyżej wymienionego przepisu oraz naruszenie prawa materialnego przez oczywiste naruszenie przepisów art. 68 ust. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2004 r. Nr 39, poz. 353 ze zm.), polegające na przyjęciu przez Sąd drugiej instancji stanowiska, że wbrew wyraźnej dyspozycji powołanego przepisu wnioskodawca nie spełnia przesłanek do przyznania mu prawa do renty rodzinnej w sytuacji osiągnięcia przez niego wieku 25 lat po wpisaniu go na ostatni rok studiów w szkole wyższej.

Wskazując na powyższe skarżący wnosił o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Kielcach z dnia 3 grudnia 2004 r. [...] i przekazanie niniejszej sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji, ze względu na nieważność postępowania, gdyż skład Sądu orzekającego w niniejszej sprawie w pierwszej instancji był sprzeczny z przepisami prawa, względnie o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie w całości i przyznanie wnioskodawcy prawa do renty rodzinnej za okres od 1 października 2004 r. do 30 czerwca 2005 r. (daty ukończenia przez wnioskodawcę ostatniego roku studiów w szkole wyższej) i zasądzenie wypłaty zaległego świadczenia za wyżej wymieniony okres z ustawowymi odsetkami liczonymi od dat wymagalności poszczególnych rat świadczenia, do dnia zapłaty, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie w całości oraz uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach z dnia 3 grudnia 2004 r. i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Kielcach do ponownego rozpoznania ze względu na potrzebę uzupełnienia materiału dowodowego w postaci wykazania wysokości przychodu osiąganego przez wnioskodawcę w spornym okresie oraz ustalenia wpływu tegoż przychodu na ewentualne zmniejszenie bądź zawieszenie prawa do renty rodzinnej; zasądzenie od pozwanego na rzecz wnioskodawcy kosztów postępowania kasacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie jest zasadna. Chybiony jest zarzut naruszenia prawa procesowego. Skarżący zarzucał nieważność postępowania wskazując na okoliczność, że składowi Sądu pierwszej instancji przewodniczył sędzia sądu rejonowego delegowany do orzekania w Sądzie Okręgowym, co do którego skarżący powziął wątpliwość, czy posiadał on przyznane przez Ministra Sprawiedliwości prawo przewodniczenia w sprawach rozpoznawanych przez tenże Sąd w pierwszej instancji. Chodzi zatem właściwie nie tyle o wykazaną, co o domniemaną nieważność w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji. Odnosząc się do tego zarzutu po pierwsze stwierdzić należy, że Sąd Najwyższy w orzekającym składzie, podziela pogląd, że nieważność postępowania nieuwzględniona przez sąd apelacyjny z urzędu lub na zarzut strony stanowi uzasadnioną podstawę skargi kasacyjnej tylko wtedy, gdy miała znaczenie dla wyniku sprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 1998 r., II CKN 600/97, OSP 1999 nr 3, poz. 58). Skarga kasacyjna jest środkiem zaskarżenia od prawomocnych orzeczeń wydanych przez sąd drugiej instancji i w postępowaniu nią wszczętym podlega kontroli zasadniczo tylko stosowanie prawa przez ten sąd. Nieważność postępowania zarówno przez sąd drugiej instancji, jak i przez Sąd Najwyższy brana jest pod rozagę nie tylko na zarzut, ale i z urzędu (art. 378 § 1 k.p.c. oraz art. 398¹³ k.p.c.). Sąd Najwyższy ma jednak obowiązek wzięcia pod rozagę z urzędu jedynie nieważności postępowania przed sądem apelacyjnym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 1997 r., I CKN 825/97, OSNC 1998 nr 5, poz. 81). Badanie przez Sąd Najwyższy nieważności postępowania przed sądem pierwszej instancji ma zawsze charakter pośredni - poprzez rozpatrywanie zarzutu naruszenia art. 378 § 1 k.p.c. lub art. 386 § 2 k.p.c. Wobec tego nieważność taka może stanowić uzasadnioną podstawę skargi kasacyjnej, jeżeli (zgodnie z art. 398³ pkt 2 k.p.c.) mogła mieć wpływ na wynik sprawy. Po drugie, w rozpatrywanej sprawie Sąd Najwyższy nie dopatrzył się wymaganego wpływu zarzucanej nieważności postępowania przed Sądem pierwszej instancji na wynik sprawy, niezależnie od tego, że skarżący nie wykazał okoliczności uzasadniających twierdzenie o braku uprawnień sędziego do przewodniczenia składowi rozpoznającemu sprawę.

Chybiony jest także zarzut naruszenia prawa materialnego. Skarżący zarzucał naruszenie przepisu art. 68 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, przez przyjęcie, że wnioskodawca nie spełnia przesłanek do przyznania mu prawa do renty rodzinnej w sytuacji osiągnięcia przez niego wieku 25

lat po wpisaniu go na ostatni rok studiów w szkole wyższej. W ocenie skarżącego bowiem studia w szkole wyższej, w rozumieniu tego przepisu, to także studia podyplomowe. Powołany przepis stanowi w ust.1, że prawo do renty rodzinnej przysługuje dzieciom do ukończenia nauki w szkole, jeżeli przekroczyły 16 lat życia, nie dłużej jednak niż do osiągnięcia 25 lat życia, a w ust. 2, że jeżeli dziecko osiągnęło 25 lat życia, będąc na ostatnim roku studiów w szkole wyższej, prawo do renty rodzinnej przedłuża się do zakończenia tego roku studiów. Prawo do renty rodzinnej dla dziecka ze względu na wiek ulega zatem przedłużeniu w przypadku kontynuowania nauki w szkole (nie dłużej niż do osiągnięcia 25 lat życia, z zastrzeżeniem art. 68 ust. 2). W tym stanie rzeczy studia w szkole wyższej mogą być traktowane jako wyjątek od regulacji z art. 68 ust. 1 pkt 2, ale tylko co do zdarzenia, którym jest osiągnięcie 25 lat życia na ostatnim roku studiów w szkole wyższej. Błędne jest więc założenie, że skoro jest to wyjątek, to obejmuje wszystkie rodzaje studiów. Wszakże jeśli obok przepisu o znaczeniu podstawowym, a takim jest art. 68 ust. 1, obowiązuje przepis ustanawiający wyjątek od ustanowionej zasady, to przyjęte w nim wyrażenia interpretuje się w łączności z regulacją podstawową, a nie w oderwaniu od niej. Po drugie, norma z przepisu stanowiącego wyjątek od zasady nie może eliminować znaczenia przepisu podstawowego.

Wreszcie interpretując powołany przepis nie można abstrahować od faktu, że rozróżnienie studiów wyższych i podyplomowych wprowadzała już ustawa z 12 września 1990 r. o szkolnictwie wyższym (Dz.U. Nr 65, poz. 385 ze zm.) w art. 4 ust. 2 i 4, natomiast nowa ustawa z 27 lipca 2005 r. - Prawo o szkolnictwie wyższym (Dz.U. Nr 164, poz. 1365) zawiera jednoznaczne definicje studiów wyższych i studiów podyplomowych (art. 2 ust. 1 pkt 5 i pkt 11). Stwierdza wyraźnie, że studia podyplomowe stanowią inną niż studia wyższe formę kształcenia przeznaczoną dla osób legitymujących się dyplomem ukończenia studiów wyższych (art. 2 ust. 1 pkt 11). Zatem w drodze legalnej definicji ustawodawca wyjaśnił różnice prawne i faktyczne jakie zachodziły pomiędzy studiami wyższymi i podyplomowymi. Potwierdza to trafność stanowiska, że „ostatni rok studiów w szkole wyższej” w rozumieniu art. 68 ust. 2 ustawy nie odnosi się do studiów na studiach podyplomowych. Analogiczny pogląd prawny wyraził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 13 stycznia 2006 r., I UK 155/05 (OSNP 2006 nr 23-24, poz. 368).

Z przytoczonych względów skarga kasacyjna podlegała oddaleniu na mocy art. 398¹⁴ k.p.c.

